Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek **Nro. 128.** **3. listopada 1846.**

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Wiédnia: JCMość Arcyksiążę Palatyn już na ozdrowieniu. — Stopień doktora medycyny i chirurgii w roku 18⁴⁵/₄₆ Galicyjanom nadany.

Wiadomości zagraniczne: Portugalija: Szczegóły o ostatniéj reakcyi w Lizbonie. — Dalsze dekreta Królowéj.

Hiszpanija: Dekret amnestyi. — Festyny w Madrycie. — Dar księcia Montpensier dla ubogich. — Subskrypcyja na pomnik na bojowisku pod Baylen. — Flota angielska.

Anglija: Uzbrajanie na morzu. — Stosunki z Francyją w kwestyi hiszpańskiéj. — Głos dzienników o wypadkach w Portugalii. — Agitacyja za wprowadzeniem zboża bez cła. — Przygotowania jenerała Flores do wyprawy wojennéj przeciw rzeczom-pospolitym południowéj Ameryki.

Francyja: Środki ostrożności od granicy szwajcarskiéj. — Pożary w departamencie Aube. — Wezbranie Ligiery i Sekwany. — Nowy dziennik konserwacyjny. — Tegoroczne posiedzenia jeneralnych rad departamentowych. — Utarczka żandarmów francuzkich z emigrantami hiszpańskimi.

Szwajcaryja: I w Bazylei ruszają się radykaliści.

Rosyja: Rozporządzenia rządu w celu zaopatrzenia włościan nadal w żywność.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Wrocławia.

Temperatura października r. b. we Lwowie.

Dodatek nadzwyczajny: Doniesienia literackie księgarni p. Winiarza.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia. —

Gdy stan zdrowia JCMości najdostojniejszego Arcyksięcia Palatyna ciągle chociaż powoli się polepsza, i JCMość jest już w rekonwalescencyi, przeto codzienne buletyny lekarskie przestały wychodzić.

Gazeta Wiédeńska z dnia 27. października r. b. zawiera spis alfabetyczny uczniów, którzy w c. k. Uniwersytecie wiédeńskim, w roku szkolnym 18⁴⁵/₄₆ otrzymali stopień doktora medycyny i doktora chirurgii. Między tymi zostali z Galicyi doktorami *medycyny:* Antoni Chrystyjan Bryk, z Dubiecka; Roman Fazzi, z Dukli; Wojciech Gradowicz, ze Stanisławowa; Maryjan Hynek, z Dzurkowa; Ignacy Kartsch, ze Lwowa; Maxymilijan Franciszek Maresch, ze Lwowa; Marcin Nartowski, z Gwoździca; Aloizy Raudnitz, z Kałusza. — Doktorami *chirurgii:* J. Piotr Bryk, z Dubiecka; Bogusław Makary Leon Mora Kobuzowski, z Sulistrowéj; Jan Michałowski, z Brzeżan; Teofil Slapa, z Bułowic.

Zaś (według *Gazety Wiédeńskiéj* z dnia 28. października r. b.) w c. k. medyczno-chirurgicznéj akademii Józefa, otrzymał w roku szkolnym 18⁴⁵/₄₆ Fryderyk Bolberitz, z Galicyi, stopień doktora medycyny i chirurgii, tudzież magistra okulisty i sztuki położniczéj.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Journal des Debats zawiéra podług listu z Lizbony z dnia 8. października bliższe szczegóły o dokonanéj tamże reakcyi. Główną pobudką Królowéj do przywołania marszałka Sal-

danhy była obawa przed rozruchami podczas mających nastąpić wyborów. (Rewolucyjoniści mówili otwarcie o detronizowaniu Królowéj.) Już pod wieczór dnia 5go wydano do wszystkich pułkowników, których rewolucyjoniści złożyli byli ze stopni, dekrety względem przywrócenia im tychże stopni, co się nawet we wszystkich pułkach bez oporu odbyło; tylko w jednym pułku zastrzelił podoficer oficera. Pułkownikiem ważnéj gwardyi municypalnéj, mianowano Don Karlosa Mascarenhas, główną podporę Kabralistów; jego brat, margrabia Fronteira został mianowany cywilnym gubernatorem Lizbony. Jeden z korespondentów dziennika *National* utrzymuje, że Palmella i jego koledzy byli w nocy z 4go na 5ty uwięzieni w pałacu; jakożkolwiek bądź, dnia 6go z rana była reakcyja dokonaną, wojsko zajęło najważniejsze stanowiska, a lud przysłuchiwał się spokojnie przygrywającym muzycznym bandom pułkowym, jak gdyby nic nie zaszło.

Dziennik *Diario* ogłosił następujący dekret: Art. 1. Wszystkie indywidualne rękojmie są w całém królestwie na 30 dni zawieszone. Przyaresztowania mogą być przedsięwzięte bez poprzedniéj formy procedury. Art. 2. Przez przeciąg tego czasu zakazuje się wydawanie wszelkich dzienników, wyjąwszy dzienniki literackie i umiejętne tudzież *Diario do Governo*.

Dalszym królewskim dekretem z dnia 9. października cofnięto nakazane przez dawniejsze ministeryjum pośrednie wybory deputowanych z nadzwyczajnemi pełnomocnictwami, tudzież zwołanie Kortezów na dzień 1. grudnia.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 18. października. Dziś ogłoszono następujący przez Królowę podpisany dekret amnestyi: »Art. 1. Daję amnestyję dla tych wszystkich, którzy w skutek politycznych wypadków, zaszłych na tym półwyspie i na należących do niego wyspach aż do dnia wydania tego królewskiego dekretu, teraz się za granicą znajdują, którzy sądownie są ścigani lub osądzeni dla tego, że w tych wypadkach udział mieli, a mianowicie tym, którzy do następujących klas należą: Z wojskowości, wszystkim indywiduom od pułkownika na dół. — Z urzędników cywilnych, prowincyjonalnym naczelnikom wszelkich gałęzi administracyi i wszystkim urzędnikom klas niższych. Z osób prywatnych wszystkim tym, którzy nie byli członkami junt rewolucyjnych, albo którzy słuchając ich, godność *gefe politico*, intendenta, jeneralnego komendanta lub jaki inny temu odpowiadający urząd piastowali. Art. 2. Niezawarte w powyższym artykule osoby dostąpią pomału téjże samej łaski, w miarę jak tego dozwolą okoliczności w każdym osobnym przypadku, i za pomocą szczegółowych rozporządzeń, które sobie zastrzegam. Art. 3. Osoby znajdujące się za granicą, mogą na mocy niniejszego rozporządzenia do Hiszpanii powrócić. Uwięzieni i osądzeni, będą natychmiast z uwolnieniem od kosztów wypuszczeni na wolność. Nadporządkowy czas służby, na który niedawno niektóre klasy żołniérzy w armii i flocie skazano, ogłaszam za darowany. Art 4. Zawarte w tém ułaskawieniu wojskowe osoby pozostaną aż do dalszych rozkazów bez służby, równie jak i te, których z innych powodów dymisyjowano. Urzędnicy cywilni pozostaną bez posady. Art. 5. Ci, którzy się za granicą znajdują, dla tego, że w domowéj wojnie sprawy Don Karlosa bronili, mogą do Hiszpanii powrócić, w miarę jak należą do klas wyrażonych w piérwszym artykule niniejszego dekretu i gdy wprzódy w obec przynależnych hiszpańskich posłów i konzulów winną Mojéj osobie i godności tudzież konstytucyi państwa, przysięgę wierności złożą. — Ci, którzy do wyższych klas należą, będą podług postanowionéj w drugim artykule formy i po złożeniu przysięgi do tegoż samego ułaskawienia przypuszczeni. Art. 6. Powszedni zbrodniarze nie są tém ułaskawieniem objęci, a prawa trzecich osób pozostają zastrzeżone. Art. 7. Dotyczące ministeryja mają Mi przedłożyć potrzebne do wykonania tego dekretu środki, by przez rozporządzenia jego, w żaden sposób publiczna spokojność naruszoną nie była.«

W tych dniach odbywają się ciągle huczne festyny, do których tylko przez dwór uwzględnione osoby wstęp otrzymują. Onegdaj wieczór był świetny bal w królewskim pałacu, na który byli wezwani grandowie, dyplomatyczne ciało, senatorowie, deputowani, jenerałowie itd. Wczoraj była wielka uczta u Królowéj. Dziś wieczór daje francuzki ambasador bal, na którym się królewska familija znajdować będzie. Angielski poseł, którego także zaproszono, wyjechał wczoraj rano do Aranjuez.

Książę Montpensier darował z swojéj prywatnéj kasy 120,000 realów (12,000 zr. mon. kon) dla zakładów dobroczynności w stolicy, a 20,000 realów (2000 zr. m. k.) dla ubogich.

Mianowanie najstarszego syna hrabi Bresson grandem i księciem, jako niezgadzające się z ustawami i konstytucyją kraju, obudziło między starą szlachtą nieukontentowanie.

W skutek nieporozumienia, które zaszło między Królową Krystyną a Infantem Francisco de Paula, pierwsza oświadczyła zamiar udania się do Paryża.

Dziennik *Espannol* z dnia 16. października donosi: Na bojowisku pod Baylen, to jest na miejscu, gdzie jenerał Dupont we 20,000 Francuzów złożył broń przed jenerałem Castannos, zamyślają wznieść pomnik i uwiecznić przezto pierwszy zwycięzki ten czyn Hiszpanów w wojnie o niepodległość przeciw Napoleonowi. W tym zamiarze będzie niezwłocznie otworzona subskrypcyja, i żeby tak ubogi jako też bogacz mógł mieć w tém udział, postanowiono największą kwotę na 100 realów (10 zr. m. k.), a najmniejszą na 8 marawedów (jeden real ma 34 marawedów).

Dziennik *Heraldo* donosi: »W Kadyxie mówiono, podług dziennika *Cronica de Gibraltar*, że angielska eskadra opuściła ten ostatni port w nocy z 6go na 7my b. m. i na wschód popłynęła.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 23. października. Wydano rozkaz aby uzbroić znowu jak najdokładniéj w Portsmouth i Devonport linijowe okręty *Queen* i *St. Vincent*, które od exercytacyjnéj eskadry powróciły, by niezwłocznie na morze odpłynąć mogły. Przybyła z Lizbony parowa fregata *Cyclops* równie jak i *Vengeance* o 80 działach będą przysposobione do służby w Portsmuth, a linijowy okręt *Fermidable* o 84 działach w Sherness. Wypadki w Portugalii, są podług *Morning-Chronicle*, przyczyną tych uzbrojeń.

Nic nie może bardziéj charakteryzować téj lekkomyślności i niewiadomości, z jaką Francuzi sądzą zwykle o sprawach swych sąsiadów, jak to przez dziennik *la Presse* za prawdę wyrzeczone i, jak mówią nawet w wyższych salonach panujące zdanie, że klęska, którą angielska dyplomacyja niedawno w Hiszpanii poniosła, zmianę ministeryjum w Anglii wywoła. Nigdy jeszcze nie zgadzała się tutaj opinija publiczna wszelkich stronnictw na jaki przedmiot bardziéj, jak na ten, że zerwanie *entente cordiale* lityłko francuzkiemu rządowi przypisać należy. Pan Guizot chlubi się, jak mówią, swojemi dowodami, że lord Palmerston jest prawdziwą przyczyną nieporozumienia pod względem hiszpańskich zaślubin, a francuzki ten minister spuszcza się przytém, może za nadto, na powszechną opiniję, jaka w Europie o przeciwieństwie między jego własnym charakterem, a charakterem jego angielskiego rywala panuje. Ale w tym razie, ja sądzę przecie, tak pisze korespondent *Allgemeine Preussische Zeitung*, że wkrótce poznamy, jak pan Guizot używał swoich zapewnień pokoju i kredytu swego imienia dla pokrycia zamiarów, do którychby się bardziéj wojowniczy i bezwzględniejszy minister zaledwie był przyznał. A to dzieje się, podczas gdy lord Palmerston starając się o odzyskanie dla swéj polityki charakteru umiarkowania i o utrzymanie z Francyją przyjacielskich stosunków, które jego poprzednik w urzędzie mu pozostawił, cokolwiek mniéj zwyczajnéj swéj baczności i determinacyi okazuje. Pozór zmiany angielskiego gabinetu i przypadkowa obecność tak właściwego ministra w zagranicznym urzędzie, są bardzo małem uniewinnieniem za chwycenie się polityki, która do czego innego nie zmierza, jak do zniszczenia angielskiego wpływu na półwyspie i do zupełnéj zawisłości Hiszpanii od Francyi. — Niesłusznie sądzą dziennikarze francuzcy, gdy sobie wyobrażają, ze obawa przed wojną w tutejszym kraju, wywołałaby upadek gabinetu lub też rozwiązanie się jakiego stronnictwa. Przez swoję polityczną jedność i źródła pomocnicze jest Anglija właśnie w teraźniejszym czasie tak dobrze uzbrojona do wojny, jak którekolwiekbądź inne mocarstwo w Europie. Przez ostatnie trzy lata zajmowała się Anglija gorliwie ufortyfikowaniem wybrzeżów, powiększeniem i wzmocnieniem swéj floty. Finansy krajowe są w świetnym stanie, stosunki do reszty Europy spokojne i bezpieczne, a za słuszną sprawę wystąpiłby angielski naród daleko prędzéj do wojny, niżby się poddał najmniejszemu naruszeniu swoich praw, a przynajmniéj najodleglejszéj zaczepce swego honoru. W roku 1840 zagrażała Francyja wojną, gdy dońiéj uzbrojoną nie była. W roku 1846 niegroziła Anglija wojną, ale tak moralnie jak i fizycznie jest gotowa puścić się tą drogą, jaką przyszłe wypadki lub własna polityka jéj przepiszą.

Najnowsza zmiana rządu w Portugalii zajmuje znaczną część tutejszych dzienników. Nie wahają się one przypisywać ją francuzkiemu wpływowi. Dziennik *Sun* upatruje w tém tylko dalszy ciąg panującéj w Hiszpanii francuzkiéj dyplomacyi, a nowy dowód dla domniemanego doświadczenia wyprowadza ztąd, iż polityka Francyi dąży systematycznie do podkopania konstytucyjnych swobód narodów, których dosiągnąć może, i zniszczenia ich narodowéj niepodległości. Za złą wróżbę najszczególniéj uważa *Sun* zamierzone

mianowanie dotychczasowego portugalskiego posła przy paryzkim dworze, wicehrabię Carreira, ministrem spraw zagranicznych. Nawet przychylny francuzkim interesom dziennik *Standard* wspomina o francuzkim lub belgijskim wpływie, który podług niektórych podań kontr-rewolucyję wywołał, ale nadmienia oraz o wiadoméj niezdolności złożonych z urzędu ministrów w pokonaniu cisnących się zewsząd trudności, przyznając wprawdzie, że nowe ministeryjum nie posiada również zaufania narodu. Zrzestą, powtarza *Standard* tę wiadomość, że hrabia das Antas ogłosił w Braga rejencyją imieniem piérworodnego syna Królowéj. — Dziennik *Morning-Chronicle* zawiéra przydługi artykuł o wypadkach w Portugalii i mówi wprost, że one są w związku z dążnościami hrabiego Bresson w Madrycie. Artykuł uległego francuzkiéj ambasadzie w Madrycie dziennika *Heraldo* wyraził nadzieję, że hrabia Thomar niebawem stanie obok margrabiego Saldanhy i że w Portugalii przywrócony będzie spokój i porządek, tak, iż, gdy konserwacyjny rząd w Hiszpanii, Francyi i Portugalii, ugruntuje się raz na trwalszéj podstawie, wtedy utworzy się z tego straszna kontynentalna tama przeciwko tym, którzy w serce kraju ziarno zamieszek rzucić usiłują. Dziennik *Morning-Chronicle* słusznie odnosi ostatnie to zdanie do Anglii i mówi: »Nie w małym jesteśmy kłopocie, chcąc sobie przedstawić, w czém właściwie zależy teraz pokój i pomyślność tego półwyspu. Lecz pominąwszy to na teraz, wyznajemy, iż niemało jesteśmy zdziwieni tém zuchwałem oświadczeniem się przyszłéj polityki Francyi na tym półwyspie. Jakieżto mogą być jéj zamiary, i w jakiż sposób dadzą się urzeczywiścić? A gdy się już raz dokona dzieła, będzież gabinet tuileryjów zadowolonym i spocznież na swych wawrzynach? Lub jestże ta jedność trzech konserwacyjnych rządów tylko podstawą dla dalszych operacyj? Przeciw komuż będą one wtedy wymierzone? Nie trzeba zapominać, że jeden z tych trzech rządów, mający nie najmniejszy wpływ, zajął już całkiem przyzwoite stanowisko na południowém wybrzeżu Śródziemnego morza i jak się zdaje, czeka tylko, dopokąd rzeczy niedojrzeją, by dalej postąpić przeciw królestwu, które w tamtéj stronie jest jego sąsiadem.»

Dziennik *Morning-Chronicle*, należący, jak wiadomo, do najgorliwszych obrońców teraźniejszego gabinetu, wzywa teraz podobnież jak najusilniéj ministrów do otworzenia portów, gdyż przy wzmagającym się wszędzie niedostatku w kraju, jestto jedynym środkiem, po którym się szybko i znacznie dobrego skutku spodziéwać można. W obec głodu nienależy pozostawiać w swéj mocy ustawy, którą jedynie przeciw niedogodnemu i wyjątkowemu dostatkowi wydano. Najobeznańsze ze stanem rzeczy osoby oświadczyły się już za koniecznością otworzenia portów; dla tego słusznie spodziéwać się należy, że odpowiedzialni ministrowie uznają swą powinność, i bez zwłoki przychylą się do odezwy, która do ich roztropności i ludzkości jest wymierzona.

W dzisiejszéj gazecie *Times* uczyniono z dwóch różnych stron propozycyję, aby w Anglii powszechną publiczną subskrypcyję dla Irlandyi otworzyć. Gazeta *Times* przyznaje temu zamiarowi życzliwość, ale jest tego zdania, że na wszelki sposób należy jeszcze wstrzymać się z tym krokiem i wprzódy patrzyć, o ile nowy irlandzki akt dotyczący roboty i zatrudnienia, który w przeciągu miesiąca wejdzie wszędzie w wykonanie, najgwałtowniejszéj potrzebie ubogich w sąsiednim kraju zaradzi. Jeżeli się wtedy okaże, że ani pomoc z publicznego skarbu, ani też wsparcie, którego po irlandzkich właścicielach dóbr słusznie spodziewać się należy, nie są dostateczne, tedy w przeciągu zimy i na wiosnę będzie jeszcze dosyć czasu i powodu iść ludowi w pomoc przez publiczną subskrypcyję, podczas gdy takowa teraz jeszczeby większe zrobiła zamieszanie.

Gazeta *Dajly News* rozbiera z wielką uwagą awanturnicze przedsięwzięcie jenerała Flores byłego prezydenta podrównikowéj rzeczypospolitéj, który po części, idąc za popędem prywatnéj zemsty swojéj, częścią zaś chcąc schlebić dumie dworu hiszpańskiego, przygotowuje nieprzyjacielski zajazd do południowo-amerykańskich rzeczypospolitych, a mianowicie najprzód do państw równikowych. Rząd hiszpański pozwolił mu, by werbował żołnierzy i oficerów. Na wybrzeżach Biskai ma on prawdziwy obóz, w którym organizuje zbrojne siły swoje. Jeden z najmniejszych ajentów jego, werbuje do téj wyprawy od niejakiego czasu w Irlandyi, pod pozorem pewnego planu emigracyjnego; a ponieważ wychodźcom przyrzeka bezpłatną przeprawę, dobry żołd, i znaczne kawały roli w Ameryce, a że prócz tego obiecuje im, że na przyszły rok sprowadzi ich rodziny; taki ma u siebie napływ, że nawet urzędy stały się uważającemi, a Magistrat w Limerik uznał za rzecz potrzebną ostrzedz ziomków swoich publicznie, naprzeciw tym namowom. W Londynie ajenci tegoż jenerała

kupili dwa wielkie parowe okręty, z których jeden właśnie w pewnym doku przerabiają na wojenną fregatę: prócz tego najęli jeden okręt przewozowy o 1000 beczkach, na którym mają być rekruci przewiezieni, i skupują broń i inne potrzeby wojskowe w wielkiéj ilości. *Dajly-News* wzywa żywo rząd angielski, by wystąpił przeciw tym osobom, których przedsięwzięcie niemoże mieć nawet najmniejszego widoku na dobre wynikłości, ale przeciwnie może stać się przyczyną wielu nieszczęść i krwi rozlewu.

Francyja.

Z Paryża dnia 24go października. I z Besançon odeszło wojsko ku szwajcarskiéj granicy od kantonu Genewy.

Z departamentu Aube donoszą jeszcze ciągle o licznych pożarach.

W skutek gwałtownych ulew, rzeka Ligiera wystąpiła nagle z swoich brzegów d. 17. b. m. w nocy; i wielkie zrządziła szkody. Ze wszech stron donoszą o klęskach, jakich przez to doznały gminy nad tą rzeką położone. — Także i wody na Sekwanie pod Paryżem przybrały temi dniami nagle na kilka metrów. Z południowéj Francyi nieodebrano dziś w Paryżu (w skutek przerwanéj komunikacyi) jak tylko czwartą część Gazet prowincyjonalnych.

W Paryżu wydano piérwszy numer nowego dziennika *Le Conservateur*, który przez cztérdziestu konserwacyjnych deputowanych jest założony, przez nich utrzymywany i redagowany.

Journal des Debats mówi pod względem ukończonych teraz posiedzień jeneralnych rad departamentowych: »Z głęboką spokojnością zakończyły się te posiedzenia. Wciągu tego roku trzykrotnie doznała Francyja tego rodzaju gorączki, z którą koniecznie walki wyborów są połączone. Wybory gwardyi narodowéj, deputowanych, i wybory rad municypalnych wprawiły kraj od jednego końca do drugiego tak przed jak i potem w ruch i namiętność. Jednakże gorączka ta nie udzieliła się radom jeneralnym; odbyte posiedzenia niedoznały od niéj przeszkody. Agitacyje polityczne nie tamowały mądrego i spokojnego popierania spraw miejscowych. Każdy obywatel wykonawszy swoje konstytucyjne prawa, spłaciwszy swój dług publicznéj sprawie, wrócił jak niegdyś Cyncynnat, spokojnie do swego pługa. Zaledwo wdwóch lub trzech departamentach odezwało się kilka głosów za reformą wyborów, jako ostatnie echo walki, która się w komicyjach zakończyła. Wszędzie gdzieindziéj zapomnieli reprezentańci kraju o reformie wyborów w obec reformy poczty, i o zniesieniu ustaw wrześniowych w obec zniesienia podatku od soli. Zamiast rozwodzić się z mowami, robili interesa; zamiast odgrywania nad ministeryjum i nad izbami roli mistrzów, zajmowali się zakładaniem szkół, domów-ochrony, wzorowych folwarków, tudzież pomnożeniem i wydoskonaleniem dróg komunikacyjnych wszelkiego rodzaju. Wszędzie w miejsce niedowierzania i walki, w miejsce dawnych niezgód i bezowocnego wzburzenia stronnictw, następowało zaufanie i bezpieczeństwo, przyzwyczajenie do porządku i pracy. Nigdy zdrowy rozum kraju nieuczynił tak wiele dla jego pomyślności, jak od upłynionych lat piętnastu; nigdy wolność niewydała większych owoców.«

Dnia 15. października wszczęła się w pobliżu Perpignan między francuzkimi żandarmami a bandą złożoną niemal z trzydziestu karlistowskich emigrantów, którzy do Hiszpanii przeprawić się chcieli, utarczka, w któréj jeden z tych ostatnich poległ a trzech ciężko ranionemi zostało. Przez nadesłaną pomoc zostali wszyscy ci emigrańci, należący do dawnego korpusu Cabrery, pokonani i do więzień w Perpignan zaprowadzeni; przy każdym z nich znaleziono od 100 do 150 franków w gotówce.

Szwajcaryja.

Federacyjna Gazeta z dnia 22. października donosi z Bazylei: »Zmiana składu rzeczy jest już utorowana. Z dażeniem do radykalnego stronnictwa po skończonem przejrzeniu konstytucyi, oświadczyły że się zgadzają także inne, częścią dotychczas stojące w środku, częścią stanowczo konserwacyjne żywioły i uległy naciskowi trudnych okoliczności. We wtorek wieczór dnia 20. października odbyło się w hotelu pod trzema Królami z gromadzenie niemal cztérdziestu obywateli, którzy uchwalili podać do wysokiego rządu adres téj treści: »Aby takowy ze względu na teraźniejsze nie»pokojące położenie Szwajcaryi, jak najspiesz»niéj zgromadził wielką radę, która nakaże »konstytucyjnéj radzie zająć się przejrzeniem »konstytucyi szwajcarskiéj.« Pomieniony adres podpisali natychmiast prawie wszyscy obecni, a w przyszłych dniach będzie on przedłożony do podpisu wszystkim obywatelom. *Gazeta Bazylejska* mówi wiele o »wytrwaniu w radości i cierpieniu, o miłości, i zgodzie,« i z takąż samą radością odzywa się *Gazeta narodowa*: »Spokojna zmiana naszéj społeczności jest zabezpieczona; w niedługim czasie okaże się Bazyleja na nowo odmłodnioną!«

Na wiadomość o zbliżaniu się kilku francuzkich pułków ku szwajcarskim granicom, po-

stawił rząd kantonu Wadt dnia 19. października piérwszy zastęp wszelkiego gatunku broni na pikiecie, i dowództwo nad wojskiem poruczył federacyjnemu pułkownikowi Bourgeois.

Rosyja.

Z Petersburga d. 17. października. W skutek nadesłanego przez ministra spraw wewnętrznych do komitetu ministrów przedstawienia pod względem zaopatrzenia prywatnych włościan w obwodach Petersburga i Carskiego Sioła żywnością, nakazano cesarskiém przyzwoleniem następujące środki: 1) Dla zaopatrzenia prywatnych włościan w obwodach Petersburga i Carskiego-Sioła żywnością i zbożem, będą albo w dobrach założone magazyny zbożowe albo zamiast tego pieniężne kwoty pobierane. 2) Jako pełna miara zasobów, które w każdym wiejskim magazynie być powinny, będą liczone na każdą we wsi zapisaną duszę 3 czetwert', a to dwie czetwert' żyta, a jednę czetwert' owsa. 3) Dla uzbierania pomału wymienionéj ilości zboża, będą pobiérane corocznie jeden czetweryk żyta, a pół czetweryka owsa od każdéj duszy, a to tak długo, aż pokąd się ustanowiona miara nieuzupełni. 4) W miejsce pobierania i wsypywania do magazynów zboża, mogą to w przypadkach, gdzie właściciele dóbr sami sobie tego życzą, grunta gminy zastąpić. 5) Postanowienie co do wielkości tych gruntów włościańskich, ich uprawy, w ogóle wszystkiego, co się tego dotyczy, pozostawia się własnemu zdaniu właścicieli dóbr; jednakże mają oni to, co względem tego przedmiotu nakażą, przez marszałka powiatowego w przepisanéj ustawą drodze przedłożyć ministrowi spraw wewnętrznych, który po uprzedniém zniesieniu się z Petersburskim jeneralnym gubernatorem wojny i z marszałkiem guberskim, da na to swe przyzwolenie. 6) Na takich dobrach, które małą przestrzeń posiadają i uprawą roli tylko w miernym zakresie się zajmują, i gdzie w skutek tego, uzbieranie zboża i założenie gruntu gminy, byłoby za trudne dla włościan, mogą oni zamiast potrzebnéj na każdy rok ilości zboża, pieniądzmi płacić, a to podług ilości, jaka przez komisyją publicznego zaopatrzenia z średniéj na każdy obwód wyrachowanéj ceny w przecięciu, z ostatnich upłynionych lat dziesięciu, na lat 10 naprzód, obliczona będzie. 7) Mająca być pobieraną podług tych cen od każdéj duszy pieniężna kwota, będzie pobieraną corocznie, a to równocześnie z pogłównem, i dodawaną do funduszu zaopatrzenia obwodu Petersburskiego i Carskiego-Sioła. 8) Pobierana dotychczas kwota od wszystkich włościan prywatnych po trzy kopiejki, będzie i nadal pobieraną i również do pomienionych funduszów dodawaną. 9) Zarząd tego kapitału i pożyczanie z niego pieniędzy na zaopatrywanie i zakupywanie zboża, będzie odbywać się podług ustanowionego po guberniach dla zbożowych magazynów regulaminu.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(*Z korespondencyi prywatnéj*).

Z Wrocławia, dnia 26. października. W skutek doniesień z zagranicy, nasienie białéj koniczyny ma u nas teraz odbyt, atoli przednich gatunków nie mamy. Za cetnar bardzo przedniego nasienia płacą 12 tal pr., przedniego $11\frac{1}{3}$ do $11\frac{3}{4}$ tal. pr., średnio-przedniego $10\frac{3}{4}$ do 11 tal. pr., średniego $10\frac{1}{4}$ do $10\frac{1}{2}$ tal pr., ordynaryjnego 9 tal. pr. — Nasienie czerwonéj koniczyny mniéj jest poszukiwane i tylko po nieco zniżonych cenach ma kupca, a mianowicie cetnar najprzedniejszego po 11 tal. pr., przedniego $10\frac{1}{2}$ do $10\frac{3}{4}$ tal. pr., średnio-przedniego $10\frac{1}{3}$ tal. pr., średniego $9\frac{3}{4}$ do 10 tal. pr., ordynaryjnego 8 do 9 tal. pr.

(*Preus. Handl. Zeit.*)

* * *

Temperatura października r. 1846 we Lwowie (term. Reaum).

Według dostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w październiku r. b. robionych, okazały się co do temperatury powietrza następujące wypadki:

Najcieplejszym był dzień 6ty października,
średnia bowiem temperatura tegoż dnia była +13°,57.
Najmniéj ciepłym był dzień 31szy października,
średnia bowiem temperatura tegoż dnia była +0°,13.
Najwyższy stan termometru był dnia 18go . . +18°,8.
Najniższy „ „ „ „ 33go . . — 1°,6.
Przeto całkowita zmiana temperatury była . . . 20°,7.
A największa zmiana w 24 godzinach d. 19go . . . 11°,2.
Średnia temperatura pojedyńczych dekad była:
1wszéj dekady t. j. od 1. do 10. października +12°,04.
2giéj „ „ 11. „ 20. „ . . +10°,88.
3ciéj „ „ 21. „ 31. „ . . + 5°,03.
Całego miesiąca . . . . + 9°,21.
którato temperatura jest od temperatury normalnéj
października (z 32 lat = +6°,32) wyższa o . 2°,89.

Van Roy.

Redaktor J. N. Kamiński — Nakładem Spadkobierców Franciszka Kratzera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.) (Dod. nadzw.)

Dodatek nadzwyczajny do Nru. 128. Gazety Lwowskiej.

Nro. 3030

Doniesienia literackie
KSIĘGARNI EDWARDA WINIARZA
we Lwowie i Czerniowcach.

Die gesetzliche Unterthans-Verfassung in GALIZIEN.

Aus dem Wortlaute der bis auf die neueste Zeit erflossenen Verordnungen, systematisch zusammengestellt

von

Ludwig Klunker,

k. k. Kreiskanzlisten, früher Dominikal-Oberbeamten.

3 Bände. 8. 1846. br. Preis 9 fl. C. M.

Exemplare auf Schreibpapier mit breitem Rande 10 fl. C. M. (3)

Die geometrische Zuschneide-Kunst für

Damen-Kleidermacher und Nätherinnen

und Damen die ihre Kleider selbst anfertigen wollen.

Preis: 45 kr. C. M.

Enthält: Vier Tafeln mit 60 zehnfach verkleinerten Mustern moderner Kleider, 104 Mustern in natürlicher Größe, vom kleinsten Mädchen bis zur größten und stärksten Dame. Von **Heinrich Diete,** vormals Zuschneider in Paris.

In **Baumgärtners Buchhandlung** zu Leipzig ist so eben erschienen und in allen Buchhandlungen zu haben:

Contes à ma Fille,
par J. N. BOUILLY.

Edition stéréotype, enrichie de Notes grammaticales et d'un Vocabulaire par **Ernest J. Hauschild,** Docteur en philosophie, Professeur à l'école Bourgeoise et Directeur de l'Institut français à Leipzig. 8. broch. ½ Thlr.

Der musikalische Hauslehrer

oder theoretisch-praktische Anleitung für Alle, die sich selbst in der Tonkunst, namentlich im

Pianofortespiele, im Gesang und in der Harmonielehre

ausbilden wollen. Von **Dr. G. W. Fink.**

Mit vielen Notenbeispielen. groß 8. brosch. 3 fl. Conv. Münze.

Ein Lehrbuch der Musik für Alle die sich ohne Lehrer unterrichten wollen, welches auch für solche ist, die den bereits genossenen Unterricht ergänzen und befestigen wollen, darf wohl zeitgemäß und von praktischem Nutzen genannt werden. Auch für Lehrer wird es nützlich seyn, namentlich wegen der Lehre vom Takte, vom Rhythmus, Undecimmenakorde, von den vereinfachsten Regeln der Applicatur ꝛc.

Gdy pora roku do czytania sposobna już nadeszła, niżéj podpisany poleca niniejszém szanownéj Publiczności na prowincyi, swoję w przeciągu tego roku znowu o wiele najnowszych dzieł literatury polskiéj, francuzkiéj i niemieckiéj pomnożoną

CZYTELNIĘ.

KATALOG KSIĄŻEK

w którym i warunki abonamentu są umieszczone, kosztuje 20 kr. m. k.

Zwraca się zarazem uwagę szanownéj Publiczności na prowincyi, iż opłata od przewozu pocztą znacznie zniżoną została, a do tego jeszcze za przewóz książek płaci się tylko 2/3 części należytości taryfą wskazanéj, co posyłki książek bardzo ułatwiło.

O innych w téj mierze ułatwieniach, udziela moja księgarnia wszelką wiadomość. EDWARD WINIARZ, we Lwowie.

(3)

Handbuch

der landwirthschaftlichen

Thierkunde und Thierzucht

für

Thierärzte, Landwirthe, Gestütsbeamte, Viehzüchter ꝛc,

verfaßt von Prof. W. Baumeister.

Mit Holzschnitten nach Originalzeichnungen des Verfassers.

Das ganze Werk zerfällt in 3 Bände, welche enthalten werden:

Erster Band: Erste Abthl. Die äußere Pferdekenntniß.
" " Zweite Abthl. Die Pferdezucht in ihrem ganzen Umfange.
Zweiter Band: Erste Abthl. Die Kenntniß des Aeußern des Rindes.
" " Zweite Abthl. Die Rindviehzucht.
" " Dritte Abthl. Die Schafkenntniß und Schafzucht.
Dritter Band: Erste Abthl. Anleitung zur Erkenntniß und Heilung der gewöhnlichen Krankheiten der Hausthiere.
" " Zweite Abth. Die thierärztliche Geburtshülfe.

Eine Menge naturgetreuer Darstellungen, nach Originalzeichnungen des Verfassers aufs sorgfältigste in Holz geschnitten, werden, dem Werke nicht nur zur Zierde gereichen, sondern auch wesentlich dazu beitragen, dessen praktische Brauchbarkeit zu erhöhen.

Vorstehendes Handbuch, das sich der hohen Ehre erfreut, **Seiner Majestät dem Könige von Würtemberg** gewidmet werden zu dürfen, kann mit voller Ueberzeugung jedem Oekonomen und Thierarzt empfohlen werden; es erscheint in Lieferungen von 8—9 Bogen im Preise zu 45 kr. C. M. Die 6 ersten Lieferungen sind bereits ausgegeben und liegen in jeder Buchhandlung zur Einsicht vor.